

UZASADNIENIE

- pozew –

Pozwem z dnia 27 marca 2020 roku (data nadania w placówce pocztowej) powodowie małżonkowie M. J. (1) i M. J. (2) wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 16 053,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 marca 2020 do dnia zapłaty r., tytułem zwrotu świadczeń dokonanych przez powodów w wykonaniu nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr KH (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. (dalej także: (...)) w całym okresie trwania Umowy, przy czym kwota ta stanowi nadwyżkę środków przekazanych Bankowi (67 553,63 zł) nad środkami otrzymanymi (51 500 zł). Ponadto wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jako ewentualną podstawę faktyczną żądania, w wypadku stwierdzenia, że Umowa jest ważna, wskazano nadpłatę powstałą po usunięciu z Umowy abuzywnych klauzul przeliczeniowych za okres od 27 marca 2010 roku do 27 marca 2020 roku.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej także: Bank) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Argumentując swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie strony pozwanej umowa jest ważna i wiąże strony. Powodowie zostali szczegółowo poinformowani o zasadach indeksacji i jej wpływie na ich zobowiązanie. Postanowienia odsyłające do kursów walut stosowanych przez Bank nie były abuzywne, a ich ewentualna abuzywność nie może prowadzić do nieważności umowy. Umowa może być bowiem uzupełniona przepisami dyspozytywnymi przy zachowaniu indeksowanego do waluty obcej charakteru Umowy. Zakwestionowano także metodologię wyliczenia żądania ewentualnego. Podniesiono również zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu nadpłaconych odsetek umownych. Zarzucono także brak możliwości dochodzenia zwrotu nienależnego świadczenia, skoro powodowie wiedzieli, że nie byli do niego zobowiązani (art. 411 pkt 1 k.c.).

- modyfikacja roszczenia –

W piśmie procesowym złożonym dnia 19 listopada 2021 roku (data stempla pocztowego) powodowie rozszerzyli żądanie główne pozwu w ten sposób, że wnieśli dodatkowo o ustalenie nieważności Umowy. Nadto zgłosili żądanie ewentualne o zasądzenie na swoją rzecz łącznie kwoty 26 936,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 marca 2020 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej bez podstawy prawnej w okresie od 27 marca 2010 roku do dnia 27 marca 2020 roku z uwagi na niewiążące powodów wskazane zapisy Umowy. Wnieśli nadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazali, że posiadają interes prawny w stwierdzeniu nieważności Umowy, gdyż dopiero sprawa o ustalenie da im pełną ochronę prawną.

- odpowiedź na modyfikację powództwa –

W piśmie procesowym złożonym dnia 3 marca 2022 roku (data nadania w placówce pocztowej) strona pozwana podtrzymała w całości stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew, w tym wszelkie zgłoszone w niej wnioski dowodowe, i wniosła o oddalenie powództwa w całości – w tym w zakresie dokonanej modyfikacji powództwa. Zakwestionowano przy tym istnienie interesu prawnego powodów w ustaleniu nieważności umowy, wskazując na możliwość wytoczenia powództwa o zapłatę, czy też o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Zanegowano także zasadność powództwa ewentualnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskiem z dnia 27 marca 2008 roku M. i M. J. (3) (dalej także: Kredytobiorcy”) zwrócili się do (...) Bank S.A. z siedzibą we W. o udzielenie pożyczki hipotecznej w kwocie 50 000 zł. Jako wnioskowaną walutę kredytu mając do wyboru PLN i (...), zakreślili (...).

Okoliczność bezsporna, a nadto: wniosek – k. 124 – 135.

Wraz ze składaniem wniosku Kredytobiorcy złożyli podpisy pod oświadczeniami o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy procentowej oraz ponoszeniu ryzyka kursowego. W tym ostatnim zakresie wskazano, że Kredytobiorcy oświadczają, iż przedstawiono im ofertę pożyczki hipotecznej w złotych oraz indeksowanej do waluty obcej. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty pożyczki indeksowanej do waluty obcej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania pożyczki może nastąpić niekorzystna dla ich zmiana kursu waluty indeksacji pożyczki, co spowoduje podwyższenie kwoty pożyczki a także odsetek/kwoty raty kapitałowo – kredytowej przypadających do spłaty, a wyrażonych w złotych. Zmiana ta może mieć również wpływ na wysokość innych opłat, np. z tytułu ubezpieczenia. Potwierdzili zapoznanie się z symulacją kosztów obsługi pożyczki. Oświadczyli, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym wnioskuje o udzielenie pożyczki indeksowanej do waluty obcej.

W dołączonej do oświadczenia symulacji wskazano, że aktualnie rata wynosić będzie 996,24 zł, zaś w wypadku wzrostu kursu (...) o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. o 10,71%, rata wyniesie 1 101,56 zł.

Dowód: oświadczenie i symulacja – k. 136 – 137.

Dnia 23 kwietnia 2008 roku M. J. (1) i M. J. (2) zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki hipotecznej nr KH (...) (dalej także: (...)).

Jako kwotę pożyczki wskazano 51 500 zł (§ 1 pkt 3.1.). Waluta indeksacji – frank szwajcarski (§ 1 pkt 3.5). Okres spłaty – 240 miesięcy (pkt 3.6), termin spłaty – 15 sierpnia 2028 roku (§ 1 pkt 3.19).

Kwota pożyczki wyrażona w walucie obcej według kursu kupna waluty określonego w Tabeli obowiązującej w Banku na dzień sporządzenia Umowy wynosi 25 027,94 (...) Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość pożyczki wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia pożyczki lub pierwszej transzy może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 pkt 4).

Jako zabezpieczenie wskazano hipotekę kaucyjną do kwoty 42 547,50 (...) na nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (§ 3 pkt 1).

Zgodnie z § 7 ust. 6 kwoty rat spłaty pożyczki indeksowanej do waluty obcej określone są w walucie obcej, a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określonym w Umowie.

W myśl § 10 ust. 3 Kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych (ryzyko walutowe) oraz ryzyka zmiany stopy procentowej, iż zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu pożyczki oraz wysokość rat spłaty i poniesie to ryzyko.

Dowód: Umowa – k. 16 – 22.

Zgodnie z § 3 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A., (...) z zastrzeżeniem postanowień, w których warunki pożyczki hipotecznej uregulowano odmiennie od warunków kredytu hipotecznego, do pożyczki hipotecznej stosuje się odpowiednio postanowienia Regulaminu dotyczące kredytu hipotecznego z wyłączeniem postanowień o finansowanej kredytem inwestycji, kontroli wykorzystywania środków z tytułu kredytu, wkładzie własnym i niskim wkładzie własnym.

Bank udziela kredytów hipotecznych w złotych polskich (PLN). Kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej zgodnie z Tabelą oprocentowania. Kredyt hipoteczny uruchamiany jest w PLN (§ 4 ust. 1)

Kredyt może być uruchomiony jednorazowo lub wieloetapowo w postaci transz, zgodnie z treścią umowy. Wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażona jest w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu ich uruchomienia (§ 6 ust. 1).

Kwoty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w walucie obcej a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym spłatę raty określonym w Umowie (§ 6 ust. 5).

Dowód: Regulamin – k. 214 – 217v.

Dnia 16 października 2012 roku Bank wprowadził zmiany w Regulaminie dodając m.in. nowy § 17 zawierający określenie zasad wyznaczania kursów walut, w tym spread na poziomie nie wyższym niż 7%.

Dowód: uchwała i zmodyfikowany Regulamin – k. 218 – 225.

Dnia 23 kwietnia 2008 roku Kredytobiorcy złożyli dyspozycję wypłaty pożyczki. Dnia 29 kwietnia 2008 roku Bank wypłacił kredytobiorcom kwotę 51 500 zł mającą stanowić równowartość 25 146,48 (...)

Dowód: dyspozycja wypłaty – k. 159, zaświadczenie – k. 24

W okresie od 16 kwietnia 2012 roku do dnia 27 października 2012 roku kredytobiorcy spłacili na rzecz Banku kwotę 67 553,66 zł

Dowód: zaświadczenie – k. 25 – 28.

W przedsądowym wezwaniu do zapłaty z dnia 3 marca 2020 roku M. i M. J. (3), działający przez pełnomocnika, zwrócili się do Banku o ustalenie, że Umowa jest nieważna i o zwrot na ich rzecz kwoty 16 053,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty.

Okoliczność bezsporna, a nadto : wezwanie – k. 47.

(...) Bank S.A. z siedzibą we W. połączył się z Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w drodze przeniesienia całego majątku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W..

Okoliczność bezsporna, a nadto wydruk z KRS – k. 133.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne wymienione szczegółowo powyżej, które co do autentyczności i rzetelności w sporządzeniu nie były kwestionowane przez strony niniejszego procesu. Zaznaczyć przy tym należy, że stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, był w sprawie niniejszej w istocie bezsporny, zostały one więc przywołane ze względów porządkowych. Sporna pozostawała jedynie jego ocena prawna.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone do akt sprawy przez strony dokumenty, jako że nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pisemne analizy ekonomiczne, raporty i opinie prawne, czy uzasadnienia orzeczeń Sądów w innych, analogicznych sprawach, stanowiły tylko dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa. Takie analizy i opinie wyrażają co najwyżej subiektywne poglądy ich autorów w kwestiach niezwiązanych z tą konkretną umową pożyczki hipotecznej, a zatem nie mogły stanowić miarodajnego dowodu w tej sprawie.

Odnosząc zeznań świadków: R. F. (k. 381), E. A. (k. 404), K. B. (k. 471 i k. 483) Sąd nie miał podstawy by kwestionować ich wiarygodność, niemniej, nie były one przydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie, jako że dotyczyły głównie procedur wewnętrznych pozwanego Banku, związanych z wnioskowaniem i udzielaniem kredytów hipotecznych klientom pozwanego w okresie, w którym swą umowę zawarli powodowie, a także rutynowego postępowania w ramach procedury pozyskiwania kredytów, mechanizmów oraz praktyk stosowanych przez Bank i istniejących na rynku, wypełniania wniosków kredytowych, a nie faktów związanych z zawarciem konkretnej umowy kredytu powoda. Niemniej wypada zaznaczyć przy tym, że z zeznań tych świadków wynika pewien schemat, iż klienci – w tym powodowie – nie negocjowali postanowień umowy dotyczących indeksacji kredytu. Głównie takie negocjacje dotyczyły kwoty kredytu, marży i oprocentowania. Co równie godne uwagi, z zeznań świadków wynika, że wywiązanie się z obowiązku informacyjnego względem klienta pozwanego decydującego się na dany produkt bankowy sprowadzało się zasadniczo do przekazania takiemu klientowi pisemnej informacji zawartej w oświadczeniu o ryzyku zmiany kursu walut wraz z symulacją, którą otrzymali powodowie. Świadkowie nie twierdzili więc by mogły być powodom przekazane jakiegokolwiek dalsze informacje, nie wynikające z dokumentów przedłożonych do akt sprawy. W szczególności brak jest dowodów by procedury ustalania kursów walut w banku, które opisywała świadek R. F., mogły być powodom znane w chwili zawierania Umowy.

Finalnie, jako wiarygodne, Sąd uznał zeznania powodów. Pozostawały one zbieżne z dokumentacją złożoną do akt sprawy. Jednocześnie, miały one ostatecznie znaczenie jedynie w kontekście wyrażania zgody na stwierdzenie nieważności umowy i świadomości możliwych związanych z tym skutków. Jedyna rozbieżność w zakresie zeznań powodów oraz przedłożonych do akt sprawy dokumentów, dotyczyła tego czy mieli oni zdolność kredytową także w PLN. Bank przedstawił na tę okoliczność tabelę – k. 156 – z której wynika, jakoby powodowie wówczas taką zdolność mieli. Tabela ta nie zawiera jednakże żadnego podpisu, daty jej sporządzenia, ani stwierdzenia, że taką informację powodom w istocie wówczas przekazano. Ostatecznie jednak kwestia ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Uznając, iż kwestionowana Umowa jest nieważna, Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jako że tezy dowodowe określone biegłemu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

- ocena ważności Umowy z punktu widzenia jej konstrukcji prawnej -

W sprawie nie było sporu, iż w świetle § 1 pkt 3.1 i 3.5 i § 1 pkt 4 Umowy oraz § 4 ust. 1 Regulaminu walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej – (...) jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

Przesądziwszy powyższą kwestię waluty kredytu jako przyjętą przez strony na PLN, konieczne było ustalenie czy analizowana umowa kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 określa kwotę kredytu.

Przy tym wskazać należy, że zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca. (v. choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2014 roku VI ACA 1721/13, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

W konsekwencji Sąd uznał, iż zawarta umowa, co do zasady, odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 (...), jako że określała kwotę (51 500 zł która następnie miała być przeliczona na odpowiednią ilość franków szwajcarskich) i walutę kredytu (PLN). Tym samym, w ocenie Sądu wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm

indeksacji nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe pozostając nadto w zgodzie z art. 353¹ k.c. jak i z art. 358¹ k.c.

Podzielić należało w tym względzie stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c. aby wypłata i spłata kredytu następowała walucie polskiej albo w tej walucie, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/18).

Sąd stoi na stanowisku, że korzystając z zasady swobody umów wyrażonej art. 353¹ k.c., strony Umowy kredytu mogły zawrzeć w jej treści postanowienia różnicujące walutę kredytu w zakresie zobowiązania Banku wypłacającego kredyt i walutę zobowiązania Kredytobiorcy – walutę kredytu do spłaty. Prawdą jest, że przewidziana w Umowie konstrukcja, pozostawia istotną uznaniowość w określeniu wysokości zobowiązania jednostronnie na rzecz Banku. Skoro bowiem Bank ustala sam w swoich Tabelach stosowane przy wykonywaniu Umowy kursy walut, to ma też potencjalnie jednostronną możliwość ustalenia salda kredytu w chwili jego przeliczenia na (...). Zwrócić w tym kontekście należy jednakże uwagę, że odwołanie się do sporządzanych przez Bank (...) kursowych, nie może być zrównane z jaskrawym stwierdzeniem, że saldo kredytu określa jednostronnie bank, co stanowiłoby niewątpliwie o zniweczeniu natury zobowiązania i wykroczeniu poza granicę swobody umów. Mechanizm ustalania kursów walut przez Bank pozostaje bowiem uwikłany w grę rynkową, co w konsekwencji ogranicza całkowitą uznaniowość w możliwości jednostronnego decydowania przez Bank o essentialia negoti umowy. Nadto zauważyć należy, że dokonując zmiany treści § 17 Regulaminu (w trakcie trwania Umowy, od 2012 roku obowiązywać zaczął nowy Regulamin), doszło do zmodyfikowania treści Umowy łączącej strony (Regulamin stanowi jej integralną część, a jego zmiany podlegają implementacji bez konieczności zmiany treści Umowy) w ten sposób, że Bank dokonał samoograniczenia jednostronnej możliwości zmiany treści Umowy, poprzez określenie maksymalnego spreadu w relacji do notowań zaczerpniętych z transakcji na rynku międzybankowym do wartości 7%. Konstrukcja ta mieści się więc, co do zasady w zakresie dopuszczalnej swobody umów, aczkolwiek w tym przypadku, jej nie dość precyzyjne regulacje szczegółowe, pociągały za sobą i tak nieważność Umowy, choć nie z uwagi na przekroczenie zasady swobody umów.

W ocenie Sądu dopuszczalne było więc, co do zasady, określenie kwoty kredytu w sposób taki jak określony w § 1 Umowy, to jest poprzez określenie kwoty kredytu w PLN, a następnie przeliczenie salda kredytu na (...). Jednakże, jedynie pod warunkiem istnienia możliwości precyzyjnego określenia wysokości kwoty salda kredytu po przeliczeniu na (...).

Przedmiot umowy określony w § 1 Umowy, podlegał tymczasem określeniu poprzez dalsze regulacje odwołujące się do Tabel ustalanych przez Bank, co zostało określone w § 6 ust. 1 Regulaminu (w zakresie wypłaty kwoty kredytu) oraz § 7 ust. 6 Umowy w zakresie sposobu spłat rat pożyczki.

- ocena abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy -

Powodowie odnieśli, iż wskazane wyżej postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czemu przeczyła strona pozwana.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca – Bank, oraz konsumenci – powodowie oraz że wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści Umowy i znajdujące się w Regulaminie, stanowiącym integralną część Umowy.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz
- musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385⁽¹⁾ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385⁽²⁾ k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady (...)z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „(...)”). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania. Tym samym zbędne było w sprawie niniejszej ustalanie czy w istocie kurs przyjęty przez Bank w Tabeli odstawał, czy też nie odstawał od innych kursów oferowanych na rynku (czy był to „kurs rynkowy”). Istotna pozostaje w tym zakresie jedynie chwila zawarcia umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 grudnia 2016 r., połączone sprawy C – 154/15, C-307/15 i C-308/15 (...), w szczególności teza 75 i 61, w której TS wyraźnie stwierdza, że abuzywne postanowienia należy uważać za nigdy nieistniejące). Przeciwnie stanowisko mogłoby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca umownego mogłyby być odmienne.

Nie sposób zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), by znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy łączącej strony miał fakt, że doszło do wypłaty określonych w stanie faktycznym kwot przez Bank, jak i fakt, że powodowie dokonywali spłat rat kredytu zgodnie z harmonogramem. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy starał się przeforsować, niezasadną zdaniem Sądu w składzie niniejszym przy uwzględnieniu powyższej argumentacji tezę, że nawet jeśli sposób przeliczeń był niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. nie zmieniał fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie

kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385¹ k.c., jest zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.

Podkreślić należy również, iż nawet w wypadku braku precyzyjnego wywiedzenia przez stronę argumentacji dotyczącej abuzywności danych postanowień umownych Sąd rozpoznający sprawę winien z urzędu ocenić czy dane postanowienia umowne nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ k.c. Na obowiązek taki wyraźnie wskazuje w swoich orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - choćby w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (C-472/11 (...) Bank (...) przeciwko C. C., Wyrok (...) z dnia 21 kwietnia 2016 r. C-377/14 E. R. i Helena Radlingerová v. F..s.)

Przechodząc do analizy dalszych elementów warunkujących badanie abuzywności przedmiotowych zapisów Umowy, punktem wyjścia było ustalenie jej essentialia negotii. Na podstawie umowy kredytu, bank zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić trudności. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Dokonując tej oceny na potrzeby niniejszego postępowania Sąd stanął na stanowisku, iż postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy w wypadku umów nienazwanych (a taki charakter miała umowa badana w sprawie niniejszej w momencie jej zawarcia) mają postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, i odróżnienie od umów podobnych. Taka też interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie art. 4 ust 2 Dyrektywy 93/13. W szczególności kwestia ta rozważana była przez Trybunał także na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 ((...)), w którym wskazano, iż „Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.”

Należy podkreślić, że Sąd miał na względzie stanowisko judykatury, zgodnie z którym umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Prezentowany jest bowiem pogląd, że taka klauzula nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, ale wprowadza jedynie umowny reżim jego przeliczenia. Postanowienia bankowego wzorca umownego, które zawiera uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez Kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), w rozumieniu ww. przepisu Kodeksu cywilnego nie dotyczą głównych świadczeń stron. W efekcie, klauzule indeksacyjne w umowach nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym - mogą być więc objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Postanowienie umowy kredytu, zawierające uprawnienie Banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez Kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie KC. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134 i z dnia 01 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 stycznia 2019 roku, V ACa 814/17, Legalis Nr 2122835).

Niezależnie od powyższego, oceniając, czy postanowienie umowne dotyczące mechanizmu indeksacji stanowiło główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ k.c., Sąd wziął też pod uwagę, iż przepis ten stanowił transpozycję do porządku prawnego art. 4 cytowanej dyrektywy stanowiącego w ust. 2, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, usunięcie z umów zakwestionowanych przez powoda klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu przeliczania walut, ale także całej indeksacji oraz do zaniknięcia ryzyka kursowego. Nie jest bowiem możliwe w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy zastąpienie abuzywnych postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów walut innymi uregulowaniami (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). Co więcej, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umów kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., C#118/17, (...), pkt 48, 52). Kategoria warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy (...)(Dz.Urz.U.E.L z 1993 r. Nr 95, str. 29), obejmuje warunki określające świadczenia podstawowe w ramach danej umowy, które też z tego względu ją charakteryzują (zob. wyroki: z dnia 03 czerwca 2010 roku C#484/08, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., C#96/14, pkt 33). Warunki wykazujące zaś charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, w rozumieniu tego przepisu nie mogą być za to objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” (zob. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C#26/13, pkt 50; z dnia 23 kwietnia 2015 roku, C#96/14, pkt 33).

W tym też względzie Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku (sygn. akt III CSK 159/17) w którym Sąd Najwyższy wskazał, że pod pojęciem „kredyt indeksowany” należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, a którą następnie przeliczono na walutę obcą. W przypadku spłaty kredytu w ratach dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę wyrażoną w walucie obcej przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku, klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń Kredytobiorców. Jeśli przyjąć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, poprzez umowę kredytu Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a Kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie Kredytobiorców. Wówczas nie sposób stwierdzić, by klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do przedmiotowo istotnych elementów umów kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej - skoro wysokość tej sumy klauzula ta wprost kształtowała.

Zdaniem Sądu, klauzulę indeksacyjną zawartą w § 2 ust. 2 Umowy kredytu i w postanowieniach Regulaminu wraz z postanowieniem ustalającym kurs waluty, mającym mieć zastosowanie przy realizacji tego mechanizmu, **uznać należało za określającą główny przedmiot umów**. Określa ona bowiem podstawowe świadczenie w ramach zawartej Umowy, charakteryzujące ją i służące określeniu wysokości zobowiązania Kredytobiorcy w powiązaniu z zasadami ustalania oprocentowania, w tym w powiązaniu ze stawką LIBOR 3M, co wynikało wprost z postanowień Regulaminu - dla kredytów w (...).

W ocenie Sądu możliwa była jednak kontrola wskazanych postanowień umownych przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. wobec faktu, iż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określany zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i

formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, próbuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (v. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r, I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14)

W tym zakresie warto również przytoczyć stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13) w którym wskazano, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsumentowi było w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu uregulowanie § 6 ust. 1 Regulaminu nie spełnia przesłanki jednoznaczności, odwołuje się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy – Bank - ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony pozwanej – kwota kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie została określona w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu, a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

W zakresie zaś postanowienia umownego zawartego w § 7 ust. 6 Umowy kredytu, a dotyczącego wskazania kursu waluty do przeliczenia spłat dokonywanych w złotych na (...), Sąd stwierdził, że miało ono znaczenie poboczne, a zatem nie dotyczyło głównego przedmiotu umowy. W efekcie, możliwe było badanie tego postanowienia pod kątem jego abuzywności. Zgodnie bowiem z Umową, zobowiązanie powoda miało być wyrażone w walucie frank szwajcarski po dokonaniu przeliczenia, w chwili wypłaty kredytu. Spłata w PLN po kursie wynikającym z Tabeli Banku nie miała więc wpływu na określenie wysokości zobowiązania wyrażonego w (...).

Niezależnie od powyższego, należy stwierdzić, że postanowienie to nie spełniało także wymogu jednoznaczności. Wcześniejsze rozważania w tym przedmiocie także i tu znajdują swoje pełne zastosowanie.

Kolejno Sąd uznał, że wszystkie analizowane postanowienia umowne nie były postanowieniami uzgodnionymi indywidualnie z powodem. Strona pozwana nie sprostowała w tym zakresie ciężarowi dowodowemu spoczywającemu na niej zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. Przede wszystkim, sam fakt wyboru jednego z wariantów przedstawionych na gotowym wzorcu wniosku kredytowego (PLN/ (...)) nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż sposób ustalania kursu był indywidualnie negocjowany (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 606/17).

Odnosząc się do kolejnych przesłanek warunkujących stwierdzenie abuzywności danego postanowienia umowy, zauważyć należy, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków

wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). (v. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013 r., C-415/11, (...), pkt 69).

Odnosząc się zaś do powyższych rozważań, Sąd uznał, że postanowienia umów przewidujące stosowanie kursów wyznaczanych przez Bank - tak przy wykonywaniu mechanizmu indeksacji kredytu, jak również przy jego spłacie, było niczym innym jak przypisaniem Bankowi uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń powoda. Dotyczyło to określenia wysokości zobowiązania Kredytobiorcy w walucie frank szwajcarski, do jakiej spłaty jest zgodnie z postanowieniami umowy zobowiązany, jak i wysokości spłaty dokonywanej przez Kredytobiorcę w walucie PLN tytułem spłaty rat wyrażonych w harmonogramie spłat w (...). W ocenie Sądu, ww. postanowienia nie tylko kreowały po stronie Banku znaczną dowolność (limitowaną dopiero nieznacznie po wprowadzeniu zmian do Regulaminu w 2012 roku) w ustalaniu kursów waluty, jednocześnie nie wyposażając powodów w jakikolwiek mechanizm pozwalający na dokonanie weryfikacji prawidłowości zastosowanego sposobu ustalenia tych kursów. W efekcie, powodowie zostali pozbawieni możliwości oceny tego, jak będzie się kształtowała kwota należnego do spłaty kredytu, a wyrażonego w (...) oraz ich zobowiązanie w postaci spłat rat kredytowych z tytułu zawartej Umowy. Prawo do arbitralnego ustalenia wymiaru tych obowiązków w sferze wyłącznych, nieweryfikowalnych decyzji pozostających do dyspozycji Banku pozwalało uznać wskazane postanowienia za kształtujące obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Należy przez nie rozumieć ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Co więcej, zdaniem Sądu, postanowienia te w sposób rażący naruszały interesy powodów. Chociażby postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty (...) całkowicie dowolnie przez Bank, a który to kurs stanowił następnie podstawę określenia zobowiązania, co wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, a zarazem oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01 marca 2017 roku, IV CSK 285/16). Pozostawiający Bankowi swobodę, w ustalaniu kursów waluty mechanizm w oczywisty sposób jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, a nadto rażąco narusza interesy konsumenta. Należy bowiem podkreślić, że klauzula niezawierająca jednoznacznej treści, przez co pozwala przedsiębiorcy na pełną swobodę decyzyjną w kwestii istotnej dla konsumenta – bo dotyczącej kosztów kredytu - jest klauzulą niedozwoloną. Niemożliwe do zweryfikowania określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut jest zaś dodatkowym, ukrytym wynagrodzeniem Banku, które może mieć dla kontrahenta niebagatelne znaczenie, a którego wysokość jest przez Bank określana w sposób dowolny (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17).

Analizując postanowienie kreujące mechanizm indeksacji, zawarte w § 6 ust. 1 Regulaminu, Sąd doszedł do wniosku, że na gruncie art. 385¹ k.c., postanowienie to należało uznać za niedozwolone właśnie z uwagi na posłużenie się postanowieniem abuzywnym, wskazującym na kurs waluty znajdujący zastosowanie do przeliczenia, ustalany jednostronnie przez Bank.

Idąc dalej, Sąd stoi na stanowisku, że poprzez posłużenie się kursem kupna do przeliczenia wypłaconego kredytu w PLN dla wyliczenia zobowiązania kredytobiorcy w (...), a zatem kursem niższym od kursu sprzedaży o spread ustalany arbitralnie przez Bank, postanowienie to powodowało, że zobowiązanie Kredytobiorcy zostało określone w wysokości wyższej, niż siła nabywcza, jaką przedstawiała kwota kredytu wypłacona mu przez Bank w złotych polskich. Tym samym, uwadze Sądu nie uszedł fakt, że gdyby tego samego dnia Kredytobiorca zdecydował się spłacić kredyt, kupując uprzednio w Banku walutę (...), za otrzymane środki w PLN (a zatem według kursu sprzedaży), kwota ta

nie wystarczałyby na spłatę zobowiązania. Jednocześnie, zarówno z postanowień umowy jak i Regulaminu w żaden sposób nie wynika uzasadnienie dla zastosowania kursu kupna – w szczególności, by wykładnia postanowień umowy dotyczących indeksacji pozwalała na ustalenie, aby Bank dokonywał od Kredytobiorcy kupna jakiegokolwiek kwoty w (...).

Ponadto, Sąd podkreśla, że celem klauzuli indeksacyjnej nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem, wprowadzone do umów przez Bank klauzule indeksacyjne i postanowienia dotyczące spłaty kredytu, umożliwiały stronie pozwanej stosowanie kursu (...) ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej Kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości spłat rat kredytowych. W ocenie Sądu, różnica pomiędzy ww. kursami stanowiła dodatkowy, niczym nieuzasadniony (a w szczególności nigdzie nie opisany w Umowie czy Regulaminie) dochód Banku, zaś dla Kredytobiorcy - dodatkowy koszt. Podkreślić przy tym należy, że jeżeli Umowa ta generowała jakiegokolwiek dochód dla Banku, w myśl art. 69 Pr.b. niezbędne było jego precyzyjne określenie. Jednocześnie, nie wykazano, by transakcje te generowały po stronie Banku jakiegokolwiek koszty oraz aby odpowiadało im jakiegokolwiek świadczenie Banku. Wprowadzające ten mechanizm postanowienia umów były zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta, który nie miał uprzedniej możliwości oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu i w przedmiocie tym pozostawał zdany wyłącznie na dowolne w tym zakresie decyzje Banku.

Niezasadne było przy tym twierdzenie strony pozwanej, że powodowie z powodu zastosowania analizowanych klauzul nie zostali ekonomicznie pokrzywdzeni, a zatem postanowienia te nie naruszają rażąco ich interesów, bowiem w przypadku kredytu w PLN, oprocentowanie oparte o WIBOR było wyższe. Z uwagi na jednoznaczną treść art. 385² k.c. nie jest bowiem dopuszczalne dokonywanie oceny abuzywności postanowień danej umowy poprzez porównanie jej do innych produktów oferowanych przez pozwany Bank i analiza, jak przedstawiałaby się sytuacja finansowa powoda, gdyby hipotetycznie skorzystał z innego produktu, a dokładnie z kredytu w PLN znajdującego się w ofercie pozwanego Banku. Sąd wskazuje, że podobnie można byłoby porównywać sytuację powoda z sytuacją hipotetyczną, w której w ogóle nie zdecydowałby się na zawarcie Umowy kredytu, bądź też decydując się na skorzystanie z oferty innego banku w walucie PLN, która mogłaby być dla niego korzystniejsza niż oferowana ówczesnie przez pozwany Bank.

- konsekwencje stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy -

Oceniając konsekwencje stwierdzonej abuzywności postanowień Umowy Sąd miał na względzie, że w myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie pierwsze k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co też Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014 roku, III CSK 204/13, M.Pr.Bank. (...), M.Pr.Bank. (...) -56; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2016 roku, II CSK 750/15, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku, II CSK 803/16, M.Pr.Bank. (...), OSNC 2018/7-8/79, Biul.SN (...), M.Pr.Bank. (...); Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17) chyba, że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, M.Pr.Bank. (...), OSNC (...), Biul.SN (...), M.Pr.Bank. (...); ww. tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały (7) z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, OSA w Kat. i SO 2018/7-8/4, OSNC 2019/1/2, www.sn.pl, Biul.SN 2018/6/9, M.Pr.Bank. 2019/3/32, KSAG (...), Palestra (...), M.Prawn. (...), Rzeczposp. (...), Rejent (...)).

Sankcja bezskuteczności jest wyrazem dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta, poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych, przy jednoczesnej minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Tym niemniej, Sąd miał na uwadze, że taka kwalifikacja przedmiotowej klauzuli, nie powinna co do zasady prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, II CSK 768/14, M.Pr.Bank. (...), OSNC (...), Biul.SN (...), M.Pr.Bank. (...), M.Pr.Bank. (...), Palestra (...)).

Powodowie w ramach roszczenia głównego, po zmodyfikowaniu powództwa, domagali się ustalenia, że Umowa jest nieważna i godzili się z konsekwencjami tego stwierdzenia (k. 538, 544v, 545v). Jak wynika z orzecznictwa Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta, a wynikające z unieważnienia całości umowy (takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C#26/13), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących bądź też możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu. Z drugiej zaś strony, dla celów tej oceny decydująca jest wyrażona przez konsumenta w tym względzie wola (tak: Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18). Jednocześnie, w wyroku C-26/13 Trybunał zwrócił uwagę, że stosowanie przepisów dyrektywy ma chronić konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Unieważnienie całej umowy mogłoby bowiem narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Potwierdzeniem ww. stanowiska jest wyrok z dnia 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, w którym Trybunał stwierdził, iż: „Sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

Sąd stwierdził, że postanowienia analizowanych umów, a które odnoszą się do mechanizmu indeksacji, dotyczyły głównego przedmiotu Umowy i miały bezpośredni wpływ na ukształtowanie głównego świadczenia stron, tj. zobowiązania Kredytobiorcy. W efekcie, usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii Umowy – musi oznaczać brak konsensu co do jej zawarcia w ogóle. Oznacza to, że na skutek kontroli abuzywności Umowę należy uznać za nieważną. Jednocześnie powodowie w sposób jednoznaczny oświadczyli, że zdają sobie sprawę z konsekwencji stwierdzenia nieważności Umowy i się na nie godzą.

Co więcej, zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy art. 358 § 2 k.c. w myśl której wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, czy też art. 56 k.c., art. 354 k.c. doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20).

Reasumując, usunięcie z Umowy jej abuzywnych postanowień prowadziło do zniweczenia istoty umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, gdyż brak było możliwości ustalenia salda kredytu po indeksacji. Usunięcie z umowy zasad ustalania kursów wymiany walut, przy braku możliwości zastąpienia ich innymi przepisami prawa, musiało prowadzić do stwierdzenia nieważności Umowy w całości.

Sąd uznał przy tym, że powodowie posiadali interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu stwierdzenia nieważności Umowy. Po pierwsze, zgodnie z Umową, miałyby ona obowiązywać jeszcze do 2028 roku, a zdaniem Banku, powodowie nadal są jego dłużnikami, na dzień 21 stycznia 2020 roku w kwocie 12 259,36 (...). Do dnia wyrokowania nie było sporne, że kwota ta nie została w całości zapłacona. Po drugie, wydanie rozstrzygnięcia w zakresie uiszczonych przez powodów rat w okresie objętym pozwem nie stworzyłoby powagi rzeczy osądzonej dla rat jeszcze nie wymagalnych. Po trzecie, Sąd miał na względzie niejednoznaczną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, co do kwestii prawomocności rozszerzonej przesłankowego ustalenia nieważności umowy w procesie dotyczącym części świadczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2021 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 109/20 i przytoczone tam dwa nurty orzecnictwa). Nawet więc przesłankowe stwierdzenie w niniejszym postępowaniu, że Umowa jest nieważna, mogłoby nie być uwzględnione jako ustalenie objęte rozszerzoną prawomocnością w ewentualnym kolejnym sporze o zapłatę. Analogicznie więc nie wyklucza istnienia interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy, możliwość złożenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. P. stwierdzenie nieważności Umowy, mogące prowadzić do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej obciążonej nieruchomości, może nie rozwiązać bowiem na przyszłość wszystkich kwestii

spornych między stronami. Jedyną więc drogą dla ustabilizowania sytuacji prawnej stron, było złożenie powództwa o ustalenie nieważności Umowy.

W związku z powyższym, stwierdzając, iż Umowa jest nieważna, Sąd uznał na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*) także roszczenie o zapłatę za zasadne. Nieważność umowy powodowała bowiem, iż świadczenie uiszczone przez powodów tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych było nienależne. Wysokość należności uiszczonych przez powodów na rzecz strony pozwanej wynika zaś z zaświadczenia wygenerowanego przez Bank i nie było przedmiotem sporu. Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlegało zaś zwrotowi niezależnie od wiedzy powodów o nieważności umowy (art. 411 ust. 1 k.c. *in fine*).

Powodowie dochodzili przy tym jedynie części uiszczonych na rzecz Banku kwot, tj. w wysokości przewyższającej otrzymany od Banku kapitał. Jakkolwiek w sprawie niniejszej teoria salda nie mogłaby mieć zastosowania i powodowie mogliby dochodzić zapłaty całości świadczenia (por. uchwałę - zasadę prawną - z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21), to dochodzenie jedynie części tych kwot także było uzasadnione.

Finalnie wyjaśnić także należy, że dla oceny kwestionowanych postanowień umownych bez znaczenia pozostają pobudki, jakimi inicjując niniejsze postępowanie kierowali się powodowie – w szczególności zaś to, czy było to spowodowane wzrostem kursu waluty (...). W ocenie Sądu, nie sposób było także uznać, że roszczenie powodów, w rozumieniu art. 5 k.c. jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Nie można bowiem w żadnym wypadku uznać, że konsument, który swoje roszczenia wywodzi z niedozwolonych postanowień umownych, wprowadzonych do umów przez przedsiębiorcę, nadużywa swoich praw podmiotowych. Co więcej, wynikająca z ww. przepisu zasada „czystych rąk” wykluczała, w oparciu o wskazany przepis możliwość skutecznego zniweczenia żądania powodów.

Sąd podkreśla przy tym, że ocena skutków niedozwolonych postanowień umownych dokonywana jest *ad casu*. Bez znaczenia pozostają więc wywołane przez nie dla pozwanego przedsiębiorcy konsekwencje. Podobnie, ocena skutków nie jest dokonywana w kontekście interesów innych konsumentów - w szczególności tych, którzy nie zawarli tego rodzaju kredytu, ale zawierając umowy, których postanowienia nie były niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. (kredyty czysto złotówkowe).

W ocenie Sądu, chybiony okazał się być zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

W stosunku do roszczeń powodów zastosowanie miał 6-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)). Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., co do zasady powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia. (por. przykładowo wyrok z dnia 11 lipca 2016 roku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I ACa 114/16). Jednakże zgodnie z uchwałą III CZP 6/21 (oraz zawartą tam obszerną argumentacją), wymagalność przedmiotowego roszczenia wiązać należy z trwałym ubezskutezczeniem umowy, tj. brakiem wyrażenia przez konsumenta, należycie poinformowanego, sprzeciwu co do zastosowania ochrony konsumentkiej prowadzącej do stwierdzenia nieważności umowy. Ewentualne potwierdzenie abuzywnych warunków umowy powinno przy tym nastąpić najpóźniej po upływie rozsądnego czasu do namysłu. Zatem oświadczenie konsumenta-kredytobiorcy powinno nastąpić ze świadomością skutków skorzystania z ochrony konsumentkiej oraz upadku umowy. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie ustalenia dokładnej daty w której konsument uzyskał pełną informację na temat umowy, jej mankamentów oraz skutków stwierdzenia jej nieważności, od której to daty mógłby rozpocząć bieg okres rozsądnego czasu do namysłu, którego to upływ mógłby warunkować wymagalność roszczenia i rozpoczynać bieg terminu przedawnienia, nie jest łatwe. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wskazać można byłoby w tym kontekście, za sugestiami przedstawionymi w uchwale III CZP 6/21, na datę 1 września 2022 roku, tj. datę złożenia oświadczenia powodów na rozprawie. Jednakże, zdaniem Sądu, tego rodzaju informacje może przekazać również fachowy pełnomocnik. Zakres szczegółowości takiego pouczenia, tj. czy można je uznać za należyte, pozostaje zaś kwestią dowodową. Jak wynika zaś z akt sprawy,

już w przedsądowym wezwaniu do zapłaty zarysowane zostało jednoznaczne stanowisko powodów co do żądania stwierdzenia nieważności umowy, potwierdzone nadto w oświadczeniu z dnia 28 czerwca 2022 roku (k. 538) oraz w toku ich zeznań dnia 1 września 2022 roku. Sąd uznał więc że wówczas powodowie otrzymali pełną informację, co do konsekwencji stwierdzenia nieważności Umowy. Tym samym, w ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie wiązać należało dopiero z datą sporządzenia wezwania do zapłaty (tj. 3 marca 2020 roku). Strona pozwana nie podjęła przy tym inicjatywy dowodowej celem wykazania, że powodowie otrzymali należyte informacje w tej kwestii w dacie wcześniejszej. Skoro więc pozew złożono dnia 27 marca 2020 roku, to zarzut przedawnienia roszczenia musiał być uznany za niezasadny.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki ustawowe od dochodzonego roszczenia wynika z uregulowania art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należną się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1. k.c.).

Charakterystyka obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego prowadzi do wniosku, że jest ono bezterminowe w rozumieniu 455 k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia staje się wprawdzie wymagalne w chwili jego spełnienia, niemniej odsetki za opóźnienie należne są od daty wezwania do zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00, Legalis nr 50791). Do akt sprawy nie dołączono informacji w jakiej dacie doręczono stronie pozwanej wezwanie do zapłaty (przy czym fakt jego doręczenia nie był w sprawie kwestionowany), ani czy Bank ustosunkował się do wezwania. Przyjąć zatem należało, że do odbioru pisma doszło po upływie zwyczajowego 14 - dniowego terminu, a następnie, że Bank miał 30 dni na rozpatrzenie pisma (które można kwalifikować także jako reklamację). Upływ terminu na dokonanie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, nastąpił więc dnia 17 kwietnia 2020 roku. Od dnia następnego, Bank popadł zatem w opóźnienie w spełnieniu świadczenia, co uzasadniało naliczanie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Dalej idące żądanie odsetkowe podlegało oddaleniu.

Odnośnie sposobu zasądzenia świadczenia na rzecz powodów, jako małżonków, zauważyć należy, że ich współuczestnictwo w sprawie miało charakter jednolity. Brak jest przy tym przepisów statuujących solidarność czynną małżonków dochodzących zwrotu świadczeń nienależnych. Świadczone przez nich kwoty na rzecz Banku pochodziły z ich majątku wspólnego. Obecnie zgłaszane żądania dotyczą więc środków które powinny wrócić do małżeńskiego majątku wspólnego powodów. Każdy z nich jest więc legitymowany do domagania się całości środków, które zostały przekazane przez któregokolwiek z powodów z majątku wspólnego na rzecz Banku. Ich legitymacja czynna nie ma przy tym charakteru solidarnej, a właśnie łączną – do majątku wspólnego. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 sierpnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II Ca 912/15, publikowany w portalu orzeczeń).

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., kierując się zasadą obciążenia w całości kosztami procesu strony, której przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, tu jedynie w części żądania odsetkowego. Tym samym całością kosztów procesu obciążano Bank. Na wysokość ustalonej kwoty podlegającej zapłacie na rzecz powodów składała się opłata od pozwu w kwocie 1 000 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 5 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda będącego adwokatem (§ 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Uzupełniająco należy w tym miejscu jeszcze wyjaśnić, że wartość przedmiotu sporu określona w pozwie, nie przystawała do zgłoszonego wówczas żądania. Niemniej, skoro nie została wówczas zweryfikowana, stanowiła podstawę dla ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powodów. Ostatecznie jednak wartość ta odpowiadała rzeczywistej wartości przedmiotu sporu, wobec rozszerzenia powództwa o żądanie stwierdzenia nieważności Umowy. Zatem choć, co do zasady, rozszerzenie powództwa dawałoby podstawę do ustalenia wyższej stawki dopiero od następnej instancji (§ 19 w/w Rozporządzenia), wobec wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu, należało przyznać powodom zwrot kosztów procesu w postaci wynagrodzenia

ustanowionego w sprawie pełnomocnika, w wysokości odpowiadającej pierwotnie określonej wartości przedmiotu sporu.

Kolejno, w oparciu o art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 u.k.s.c., Sąd nakazał zwrócić stronom kwoty niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ (...)